



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Pieśni robotnicze.

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

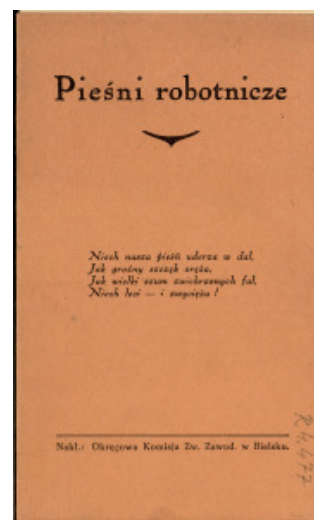
5

Sygnatura/numer zespołu **R I 04477 [b]**

Data wydania oryginału **[19-]**

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Pieśni robotnicze



*Niech nasza pieśń uderza w dal,
Jak groźny szczęk oręża,
Jak wielki szum zwichrzonych fal,
Niech leci — i zwycięża !*

Nakł.: Okręgowa Komisja Zw. Zawod. w Bielsku.

Rh.477

Międzynarodówka

Słowa E. POTTIERA

Wyklęty, powstań ludu ziemi !
Powstańcie, których dręczy głód !
Myśl nowa blaski promiennemi
Dziś wiedzie nas na bój, na trud.
Przeszłości ślad dłoń nasza zmiata ;
Przed ciosem niechaj tyran drży !
Ruszymy z posad bryłę świata,
Dziś niczem — jutro wszystiem my !

Bój to będzie ostatni, Krwawy skończy się trud, Gdy związek nasz bratni Ogarnie ludzki ród !	}	2 razy
---	---	--------

Nie nam wyglądać zmiłowania
Z wyroków bożych, z carskich praw ;
Z własnego prawo bierz nadania
I z własnej woli sam się zbaw !
Niech w kuźni naszej ogień bucha,
Zanim ostygnie — przekuj stal,
By łańcuch spadł z wolnego ducha,
A dom niewoli — zniszcz i spal !

Bój to będzie i t. d.

Rządzący światem samowładnie
Królowie kopalń, fabryk, hut
Tym mocni są, że każdy kradnie
Bogactwa które stwarza lud !
W tej bandy kasie ogniotrwałej,
Stopiony w złoto krwawy pot
Na własność do nas przejdzie cały,
Jak należności słusznej zwrot !

Bój to będzie i t. d.

Dziś lud roboczy wsi i miasta
W jedności swojej stwarza moc,
Co się po ziemi wszerek rozrasta,
Jak świt, łamiący wieków noc
Precz darmozjadów rodzie sępi,
Czyż niedość żeru z naszych ciał
Gdy lud wam krwawe szpony stępi,
Dzień szczęścia wiecznie będzie trwał.

Bój to będzie i t. d.

Czerwony Sztandar.

Krew naszą długo leją katy,
Wciąż płyną ludu gorzkie łzy,
Nadejdzie jednak dzień zapłaty,
Sędziami wtedy będziemy my!
Sędziami wtedy będziemy my!

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew,
Nasz sztandar płynie ponad trony,
Niesie on zemsty grom, ludu gniew,
Przyszłości rzucając siew,
A kolor jego jest czerwony,
Bo na nim robotników krew!
Bo na nim robotników krew!

Choć stare łotry, nocy dzieci.
Nawiązać chcą starganą nić,
Co złe, to w gruzy się rozleci,
Co dobre, wiecznie będzie żyć!
Co dobre, wiecznie będzie żyć!

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew,
i t. d.

Porządek stary już się wali,
Żywotem dla nas jego zgon,
Będziemy wspólnie pracowali,
I wspólnym będzie pracy plon!
I wspólnym będzie pracy plon!

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew,
i t. d.

Hej . . . razem bracia do szeregu!
Z jedną myślą, z dłońią w dłoń!
Któż zdoła wstrzymać strumień w biegu?
Czyż jest na świecie taka broń?
Czyż jest na świecie taka broń?

Dalej więc, dalej więc wznieśmy śpiew,
i t. d.

Precz z tyranami, precz z ździercami! . . .
Niech zginie stary, podły świat!
My nowe życie stworzymy sami
I nowy zaprowadzimy ład!
I nowy zaprowadzimy ład!

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew,
i t. d.

Bolesław Czerwiński.

Na Barykady

Na barykady, ludu roboczy !
Czerwony sztandar do góry wznies !
Śmiało do boju wyteż swe ramie,
Bo na cię czeka zwycięstwa cześć,

Młoty w dłoń !
Kujmy broń !
Miotnie stal
Czerwone iskry w dal ;
Żar iskry tej
Tli w piersi mej !
Powstań, burz
Pobutka gra nam już.

Rycerze pracy, rycerze ducha !
Dziś nam do boju już nadszedł czas.
Na barykady, niech bunt wybucha,
Pobudka dziejów już wzywa nas.

Młoty w dłoń i t. d.

Zagrzewaj siostrę, do walki brata,
Aby do boju odważnym był,
By wydarł wolność. co w rękę kata,
Aby dla sprawy pracował i żył.

Młoty w dłoń i t. d.

Cześć Lassalowi, Marksowi sława,
Precz z burżuazją, ludowi cześć.
Niech do szeregów każdy z nas stawa,
By ich naukę wszędy nieść.

Modły w dłoń i t. d.

Hańba więc carom, panom — naszym zdziercom
Co dziś się z nędzy naigrywać śmia,
Hańba więc klechom, wszystkim oszczercom,
Co lud tumanią i z niego drwią.

Młoty w dłoń i t. d.

Na barykady, sztandar powiewa,
Czerwone godło — wszak to nasz znak !
Spieszmy się, bracia. już wróg przybywa
Wyciąga szpony, jak drapieżny ptak